

Ewangelia z poniedziałku: Ubóstwo Chrystusa naszym bogactwem

Ewangelia z poniedziałku 29 tygodnia okresu zwykłego wraz komentarzem. "I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!". W bliskości z Jezusem Chrystusem, jesteśmy biedni i stajemy się bogaci. On daje nam swoje serce, aby mieściły się w nim troski innych, abyśmy mogli dzielić się naszymi rzeczami, darami, które nam dał, ze wszystkimi, abyśmy mogli dzięki

wielkoduszności cieszyć się i
radować na tym świecie.

Ewangelia (Łk 12, 13-21)

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa:
«Nauczycielu, powiedz mojemu
bratu, żeby się podzielił ze mną
spadkiem».

Lecz On mu odpowiedział:
«Człowieku, któż Mnie ustanowił nad
wami sędzią albo rozjemcą?»

Powiedział też do nich: «Uważajcie i
strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo
nawet gdy ktoś ma wszystkiego w
nadmiarze, to życie jego nie zależy
od jego mienia».

I opowiedział im przypowieść:
«Pewnemu zamożnemu człowiekowi
dobrze obrodziło pole. I rozważał w
sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie
pomieścić moich zbiorów”. I rzekł:
„Tak zrobię: zburzę moje spichlerze,
a pobuduję większe i tam zgromadzę

całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!” Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?”

Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga».

.....

Komentarz

W związku z prośbą, aby Pan pełnił rolę rozjemcy przy podziale spadku, Pan Jezus opowiada przypowieść o bogaczu, którego życiowym celem jest gromadzenie dóbr dla samego siebie, zapominając o potrzebach innych.

Warto się przyjrzeć w jaki sposób Jezus dotyka serc ludzi. Korzystając z

pozornie nieistotnej prośby, Jezus stawia tę osobę przed jej prawdziwym problemem. Nie chodzi tyle o spadek, co o głęboką relację z bratem: jaki jest dla ciebie pożytek z posiadania tak wielu dóbr, jeśli w ostateczności zamykasz się w sobie, nie będąc zdolnym, aby zobaczyć brata?

W tej przypowieści my również możemy utożsamić się z głównym bohaterem. I to nie tyle dlatego, że posiadamy wiele bogactw materialnych, ale przede wszystkim, że mamy wielkie bogactwo duchowe. Wszyscy jesteśmy bogaci w energię, marzenia, nadzieje, inicjatywy, talenty, zdolności.

A pytanie, które zadaje nam Jezus Chrystus, jest kluczowe: Co zamierzasz zrobić z całym tym bogactwem? Czy zamierzasz żyć dla siebie, zamknięty w sobie, zadowolony z siebie?

Jak zauważa Papież Franciszek:
„Istnieje pewna tajemnica posiadania bogactw! Potrafią nas uwieść i sprawić, że uwierzemy, że jesteśmy w ziemskim raju. Ale ten ziemski raj jest miejscem bez horyzontu, bez perspektyw (...). A życie bez perspektyw jest bezpłodne, życie bez nadziei jest smutne. Przywiązanie do bogactwa powoduje smutek i czyni nas bezpłodnymi. Mówię «przywiązanie», a nie «dobre zarządzanie majątkiem», ponieważ bogactwo ma służyć dobru wspólnemu, wszystkim. A jeśli Pan daje je jakiejś osobie, to dlatego, aby służyło ono dobru wszystkich, a nie siebie samego, nie po to, aby zamykano je we własnym sercu, które następnie staje się zepsute i smutne. Bogactwo bez hojności każe nam wierzyć, że jesteśmy potężni, jak Bóg. Ale w końcu zabiera nam to, co najlepsze, nadzieję” (Papież Franciszek, Homilia w domu Św. Marty, 25 maja 2015 r.).

W bliskości z Jezusem Chrystusem,
jesteśmy biedni i stajemy się bogaci.
On daje nam swoje serce, aby
mieściły się w nim troski innych,
abyśmy mogli dzielić się naszymi
rzeczami, darami, które nam dał, ze
wszystkimi, abyśmy mogli dzięki
wielkoduszności cieszyć się i
radować na tym świecie.

Luis Cruz / Zdjęcie: Pedro Lastra
- Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/poniedzialek-29tydzien/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-29tydzien/)
(15-02-2026)